

Sygn. akt XII Ga 82/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Safader-Skwarlińska (spr.)

Sędziowie: SO Bożena Kachnowicz-Kokot

SO Grażyna Tarkowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Edyta Treder

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt V GC 337/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda K. B. (2) kwotę 1.200,- (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XII Ga 82/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V GC 337/12, Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powoda K. B. (3) kwotę 47.783,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2011 r. do dnia zapłaty. Nadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.390,- zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.417,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

Powód K. B. (1) zawarł z pozwanym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. dwie umowy o roboty budowlane, na podstawie której zobowiązał się wykonać Konstrukcję żelbetową płyty montażowej na Nabrzeżu

Kaszubskim w G. i Konstrukcję żelbetową płyty montażowej pod linię (...) w hali Stoczni (...), a pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia.

Za wykonanie robót dodatkowych na Nabrzeżu Kaszubskim na terenie Stoczni (...) powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 37.931,36 zł, płatną do dnia 4 marca 2011 roku. Na jej poczet pozwany uiszczył kwotę 10.148,13 zł, a do zapłaty pozostała kwota 27.783,23 zł.

W dniu 27 kwietnia 2011 r. strony podpisały Porozumienie, w którym ustaliły saldo należności z tytułu obu umów na kwotę 461.812,18 zł. Wskazały, że podwykonawca – powód udziela Wykonawcy – pozwanemu rabatu w kwocie 20.000,- zł. Postanowiły, że dokonanie płatności kwoty 441.812,18 zł nastąpi w terminie 14 dni od podpisania niniejszego porozumienia. Strony oświadczyły, że wzajemnie się zrzekają innych roszczeń z tytułu rozliczenia obu umów. Wskazały, że zrzeczenie się roszczeń przez powoda oraz udzielenie rabatu następuje pod warunkiem terminowego otrzymania określonej w § 1 i 2 na rachunek powoda.

Porozumieniem nie została objęta faktura VAT nr (...). Powód rozmawiał o tym z H. N. reprezentującym pozwanego, który wskazał, że nie ma się martwić, bo zapłaci.

Kwota 441.812,18 zł została uiszczona na rzecz powoda w dniu 12 maja 2011 roku. W tytule przelewów wskazano na porozumienia z dn. 27.04.2011 r.

Inwestor – Stocznia (...) S.A. dokonywała wcześniej wpłat na rachunek bankowy powoda.

Pomimo wezwania do zapłaty kwoty 27.783,23 zł tytułem faktury VAT nr (...) oraz 20.000,- zł tytułem rabatu pozwany nie zapłacił należnej powodowi kwoty.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie przesłuchania strony powodowej, częściowo zeznań świadka J. K. oraz dokumentów złożonych do akt sprawy, które uznał za prawdziwe, ponieważ nie noszą one śladów podrobienia, ani przerobienia, a strony nie kwestionowały ich autentyczności i prawdziwości. Za wiarygodne uznał Sąd Rejonowy słowa powoda, którego słowa potwierdzone zostały częściowo zeznaniami świadka J. K. oraz treścią dokumentów. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka J. K.. Za nieprawdziwe Sąd Rejonowy uznał słowa H. N. przesłuchiwanego w charakterze strony pozwanej wskazującego, że faktura VAT nr (...) była objęta Porozumieniem. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności znajdujące się poza zakresem tezy dowodowej określonej punktem 4 sprzeciwu, albowiem strona pozwana mimo wezwania nie sprecyzowała okoliczności, jakie mają być przesłuchaniem stron stwierdzone.

Mając na względzie zebrany materiał dowodowy oraz okoliczności niniejszej sprawy Sąd I instancji uznał, iż powództwo K. B. (1) zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd rejonowy wskazał, że pozwany kwestionując roszczenie powoda objęte fakturą VAT nr (...) w kwocie 27.783,23 zł podważył zasadność jej wystawienia, wskazał, że powód nie wykazał, aby wykonał objęte nią prace, ich zasadność oraz tego, by wykonywał je na zlecenie w porozumieniu z pozwanym. Zarzut ten – zdaniem Sądu Rejonowego - jest całkowicie bepodstawny, skoro wcześniej w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywał, że faktura ta została objęta treścią Porozumienia. W ocenie Sądu I instancji, gdyby faktycznie powód nie wykonywał tych prac to pozwany nie wskazywałby, że jest ona objęta porozumieniem, nie płaciłby na jej poczet części należności, a w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zakwestionowałby to żądanie – czego nie zrobił. Sąd Rejonowy nie podzielił również poglądu pozwanego, że z uwagi na niepodpisanie aneksu na wykonanie tych prac powód nie może domagać się zapłaty wynagrodzenia. Sąd Rejonowy zważył, że w § 5 ust. 4 umowy strony zgodnie rozszerzyły zakres robót o roboty dodatkowe – forma pisemna została zatem zachowana.

W ocenie Sądu Rejonowego, Porozumienie zostało podpisane w dniu 27 kwietnia 2011 r., a nie dzień później, jak twierdzi strona pozwana. Niezasadnym jest, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, przyjęcie, że

przedsiębiorca zdając sobie sprawę z konsekwencji błędnego naniesienia daty podpisania dokumentu nie wnosi o prawidłowe jego wskazanie. O tym, że przyjmowano datę podpisania porozumienia na dzień 27 kwietnia 2011 r. świadczy również treść przelewów, w których wskazano na tę, a nie inną datę porozumienia. Przyjąć zatem należało – zdaniem Sądu Rejonowego - datę wskazaną w treści Porozumienia.

Sąd Rejonowy nie podzielił również poglądu pozwanego, że faktura VAT nr (...) była objęta treścią Porozumienia. Strona wskazując na tą okoliczność podawała, że strony traktowały tę fakturę jako rozliczoną. Nie mogło tak być w ocenie Sądu Rejonowego, skoro pozwany nie przedstawił dowodu zapłaty całej należności objętej tej fakturą. W tej sytuacji, faktura ta powinna być wskazana obok dwóch innych faktur o numerach: (...), co nie miało miejsca. Zdaniem Sądu Rejonowego logicznym jest zatem wniosek, że faktura nr (...) nie była objęta Porozumieniem. Bezsprzecnym było, że w § 2 ust. 3 Porozumienia strony wzajemnie zrzekły się innych roszczeń z tytułu rozliczenia umów, a więc także należności z faktury VAT nr (...). Warunkiem jednakże skuteczności tego zrzeczenia, jak i udzielenia kwoty 20.000,- zł rabatu pozwanemu było terminowe uiszczenie kwoty wskazanej w Porozumieniu na rachunek powoda. Strony uzgodniły, że płatność nastąpi w terminie 14 dni od podpisania niniejszego porozumienia. Wobec przyjęcia, że podpisanie porozumienia nastąpiło w dniu 27 kwietnia 2011 r. pieniądze winny zasilic rachunek bankowy powoda w dniu 11 maja 2011 r. Bezsprzecnie, powód otrzymał kwotę objętą porozumieniem w dniu 12 maja 2011 r., a więc po upływie terminu. Wobec powyższego, nieziszczenie się warunku – dokonania płatności w zakreślonym terminie – nie doszło do zrzeczenia się innych nie objętych porozumieniem roszczeń przez powoda i nie został udzielony rabat. Sąd Rejonowy nie zgodził się z poglądem pozwanego, że powodem uiszczenia należności dopiero w dniu 12 maja 2011 r. było zachowanie powoda polegające na zbyt późnym przekazaniu numeru rachunku bankowego inwestorowi. Okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana – przeciwnie strona powodowa wykazała, że jeszcze przed podpisaniem porozumienia przekazała inwestorowi swój numer rachunku, na który ten ostatni dokonywał płatności. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że powód jest uprawniony do żądania zapłaty kwoty 27.783,23 zł z tytułu faktury VAT nr (...) i kwoty 20.000 zł tytułem rabatu.

Sąd Rejonowy uznał również, iż za oddaleniem powództwa nie przemawiają także przesłanki określone przepisem art. 5 k.c. Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie, nie zachodzi żaden uzasadniony przypadek. Pozwany opierając się na kodeksowym zapisie winien udowodnić, że skorzystanie przez powoda w sposób wskazany w żądaniu pozwu ze swego prawa podmiotowego byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i stanowiłoby nadużycie prawa. Strona pozwana, w ocenie Sądu Rejonowego, w żaden sposób nie wykazała, że skorzystanie przez powoda ze swego prawa podmiotowego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i stanowi nadużycie prawa. Strona pozwana nie wskazała i nie udowodniła również jaką przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego narusza powód swym postępowaniem wobec pozwanego. Nie można zatem, zdaniem Sądu Rejonowego, uznać że powód nadużywa swego prawa.

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji uznał, iż powództwo jest zasadne i na podstawie art. 647 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach ustawowych od tej kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98, 99, 108 § 1 k.p.c., art. 3 ust. 2 pkt 1 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, przejawiająca się w uznaniu za wiarygodne w całości zeznań powoda K. B. (3),

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, przejawiającą się w uznaniu za niewiarygodne zeznań świadka J. K. w zakresie w jakim zeznał, iż faktura VAT nr (...) była objęta porozumieniem oraz że porozumienie zostało podpisane w dniu 28 kwietnia 2011 r.,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, przejawiającą się w uznaniu za niewiarygodne zeznań H. N. w zakresie w jakim zeznał, iż faktura VAT nr (...) była objęta porozumieniem oraz że porozumienie zostało podpisane w dniu 28 kwietnia 2011 r.,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyn uznania części dowodów za wiarygodne, a części za niewiarygodne,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) błędne ustalenie, iż faktura VAT nr (...) nie była objęta porozumieniem, podczas gdy, w rzeczywistości faktura VAT nr (...) była objęta porozumieniem,

b) błędne ustalenie, iż porozumienie zostało podpisane w dniu 27 kwietnia 2011 r. podczas w rzeczywistości porozumienie zostało podpisane w dniu 28 kwietnia 2011 r.,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, tj.:

a) art. 6 k.c. poprzez przerzucenie ciężaru udowodnienia faktów na pozwanego, w sytuacji gdy z faktów tych to powód wywodził skutki prawne,

b) art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię porozumienia oraz niezbadanie jaki był zgodny zamiar stron i cel porozumienia, czego konsekwencją było uznanie, iż faktura VAT nr (...) nie była objęta porozumieniem,

c) art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż przepis ten nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie, tj. brak uznania, iż korzystanie z domniemych uprawnień powoda stało w sprzeczności z zasadą poprawności i uczciwości w relacjach z innymi osobami w tym relacji uczciwości kupieckiej i handlowej oraz podstawowymi wymogami etycznymi i moralnymi akceptowanymi w stosunkach gospodarczych i kupieckich.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości,

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji sprawy w całości do ponownego rozpoznania,

ponadto, w obu powyższych przypadkach, pozwany wniósł o:

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że strony jako profesjonalści, zawierając porozumienie traktowały fakturę VAT nr (...) za rozliczoną, o czym świadczy treść porozumienia, która dokładnie wskazuje nieopłacone faktury. Sąd I instancji w żadnym miejscu uzasadnienia nie wskazał dlaczego zeznania powoda uznał w całości za wiarygodne. Sąd nie wskazał również przekonywujących powodów odmówienia pełnej wiarygodności zeznaniom J. K. i H. N..

Pozwany zaznaczył też, że powód nie wykazał roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości. Powód nie wykazał również, że porozumienie zostało podpisane w dniu 27 kwietnia 2011 r. To powód – jako strona występująca z żądaniem, powinien udowodnić przedstawiane przez siebie fakty.

W niniejszej sprawie powód niewątpliwie uczynił ze swojego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego. Nawet bowiem jeżeli przyjąć, że porozumienie zostało podpisane 27 kwietnia 2011 r., to i tak zamiarem stron było aby powód otrzymał kwotę 461.812,18 zł od podmiotu trzeciego, na działania którego pozwany miał ograniczony wpływ. Powód otrzymał całą umówioną kwotę. W tej sytuacji, żądanie przez powoda dodatkowych 47.784 zł ewidentnie nie powinno być uważane za wykonywanie prawa. Ponadto przelew została wykonany w dniu 11 czerwca 2011 r., co oznacza, że pozwany spełnił swoje zobowiązanie w terminie.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że pozwany nie tylko w sposób błędny zarzucił Sądowi I instancji dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy, lecz również zupełnie błędnie odczytał poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Szczegółową analizę zarzutów apelacji poprzedzić należy wyjaśnieniem przyczyn oddalenia przez Sąd II instancji zawartego w apelacji wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. K.. Podejmując decyzję w tym zakresie Sąd odwoławczy miał na uwadze, iż prowadzenie postępowania dowodowego przed sądem apelacyjnym ma wyjątkowy charakter i uzasadnione może być jedynie szczególnymi okolicznościami, w tym zaistnieniem konieczności powołania się na określony dowód dopiero na tym etapie postępowania. W myśl bowiem art. 381 kpc Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powołana regulacja stanowi wyraz dążenia ustawodawcy, by materiał procesowy został w miarę możliwości zgromadzony w całości już w postępowaniu przed sądem I instancji. Nie sposób przyjąć, iż pozwany nie miał wcześniej potrzeby lub możliwości złożenia wniosku o przesłuchanie wskazanego świadka. Wbrew twierdzeniom apelującego potrzeba wykazania faktu rozliczenia przez strony należności wynikającej z faktury nr (...) w porozumieniu z dnia 27 kwietnia 2011 roku, faktycznej daty zawarcia tego porozumienia, jak również czasu dostarczenia przez powoda numeru rachunku bankowego właściwego dla dokonania wpłaty powstała jeszcze przed wydaniem orzeczenia Sądu I instancji, a okoliczności te stanowiły przedmiot postępowania dowodowego już na wcześniejszym etapie procesu w niniejszej sprawie. Przyjąć zatem należało, iż strona pozwana powołała nowy dowód w postępowaniu apelacyjnym bez usprawiedliwienia, mając na celu jedynie polemikę z Sądem I instancji, który w swoim rozstrzygnięciu nie podzielił prezentowanego przez nią stanowiska.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż Sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, posiada nie tylko uprawnienie, lecz również obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Wbrew stanowisku skarżącego, nie było jednak podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy na gruncie niniejszej sprawy. Sąd ten dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Wbrew ocenie apelującego Sąd odniósł się do każdej z powoływanych przez obie strony argumentów i przedstawił w ich zakresie wyczerpujące stanowisko. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy w całości podziela, przyjmując je za swoje i czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. W związku z tym nie zaistniała potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach ograniczył się zatem wyłącznie do analizy zasadności poszczególnych zarzutów obu apelacji.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu dotyczącego obrazu przepisów prawa procesowego, który sprowadzał się do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, polegającej zdaniem skarżącego na dowolnym i nieuzasadnionym okolicznościach sprawy przyznaniem waloru wiarygodności wyłącznie zeznaniom powoda przy jednoczesnym uznaniu za niewiarygodne części zeznań świadka J. K. oraz twierdzeń przesłuchanego w charakterze strony pozwanej H. N., co konsekwencji miało doprowadzić Sąd do przyjęcia wadliwych ustaleń faktycznych. W wyniku kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy uznał powyższy zarzut apelacyjny za niezasadny, przyjmując, iż Sąd Rejonowy dokonał rzetelnej, wnikliwej, a jednocześnie wszechstronnej oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji wziął pod rozwagę wszystkie wnioski dowodowe stron, co znalazło swój wyraz w protokole rozprawy, a następnie w pisemnych motywach merytorycznego rozstrzygnięcia. Sąd wyjaśnił przy tym w uzasadnieniu orzeczenia powody, dla których nie uwzględnił wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w części, w której wnioskujący nie sprecyzował w sposób należyty sformułowanej w sprzeciwie tezy dowodowej. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadzając analizę i ocenę materiału dowodowego kierował się wskazaniami określonymi w art. 233 kpc, z których wywiódł w granicach swobodnej oceny wnioski dotyczące stopnia wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, które szczegółowo przedstawił następnie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

W szczególności za chybiony należało uznać zarzut odnoszący się do dokonania przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodu z przesłuchania stron postępowania oraz dowodu z zeznań świadka J. K.. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Rejonowy rozważył twierdzenia powyższych osób w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dokonał ich konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, dokonując w ten sposób oceny ich wiarygodności oraz mocy dowodowej. Skarżący wydaje się nie zauważać, iż Sąd Rejonowy w przeważającej mierze przyznał zeznaniom świadka J. K. oraz strony pozwanej walor wiarygodności, odmawiając go jedynie w tym zakresie, w którym nie znajdowały one potwierdzenia w uznanych za wiarygodne i niezakwestionowanym przez żadną ze stron dokumentach, w szczególności w postaci faktur VAT, łączących strony umów oraz porozumienia z dnia 27 kwietnia 2011 r. Ograniczony wpływ zeznań J. K. na poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne wynikał ponadto z faktu, iż świadek ten posiadał jedynie fragmentaryczną wiedzę na temat okoliczności zawarcia porozumienia z dnia 27 kwietnia 2011 roku, nie był on w stanie określić objętego porozumieniem zakresu rozliczeń między stronami, w tym również w odniesieniu do spornej faktury. Nie można przy tym było czynić skutecznie zarzutu, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie nie uwzględnił wszystkich twierdzeń J. K. oraz H. N., pomimo ich wzajemnej zgodności oraz uzupełniania się. Sąd rozważył bowiem treści płynące z przesłuchania stron oraz pozostałych osobowych źródeł dowodowych z należyłą oraz wymaganą w tej sytuacji ostrożnością, poddając je następnie weryfikacji pod kątem ich zgodności ze znajdującą się w aktach sprawy dokumentacją. Sąd w procesie oceny materiału dowodowego dochował należytej staranności, zasadnie dostrzegając, iż przesłuchane w sprawie strony były osobiście zainteresowane korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, natomiast świadek J. K. jako pracownik pozwanego pozostawał z tą stroną w określonym stopniu zależności, co mogło wpłynąć na sposób przedstawienia przez niego spornych okoliczności. Zasadne było zatem oparcie się przez Sąd przede wszystkim na informacjach wynikających z dowodów z dokumentów, które cechuje większy stopień obiektywizmu.

W ocenie Sądu odwoławczego nie znajdował również podstaw zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, które polegać miało według skarżącego na niewyjaśnieniu przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach przyczyn uznania zeznań powoda za całkowicie wiarygodnych oraz powodów odmówienia pełnej wiarygodności zeznaniom J. K. oraz H. N.. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż w doktrynie i orzecznictwie panuje utrwalony pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc może znaleźć uzasadnienie jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Uzasadnienie wyroku jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy nie zależy od sposobu sformułowania pisemnych motywów rozstrzygnięcia, w szczególności tego, czy zawierają one wszystkie wymagane elementy. W rezultacie, naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy brakuje w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny

materiału dowodowego, czy też oceny prawnej są tak istotne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, co z kolei uniemożliwia poddanie jej należytej weryfikacji przez Sąd odwoławczy.

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż sporządzone w niniejszej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego odzwierciedlało w pełni tok rozumowania Sądu, którego wynikiem była treść zaskarżonego wyroku, jak również czyniło zadość wszelkim niezbędnym wymaganiom formalnym określonym w art. 328 § 2 kpc, w szczególności zawierało przedstawienie uznanych za wykazane faktów, przytoczenie stanowiących podstawę ustaleń dowodów oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa. Umożliwiało to dokonanie instancyjnej kontroli przedmiotowego orzeczenia pod względem jego prawidłowości i zgodności z obowiązującym stanem prawnym. Podkreślić przy tym należy, iż przepis art. 328 § 2 kpc nakłada na Sąd powinność jedynie wskazania dowodów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, bez konieczności szczegółowego wyjaśniania przyczyn, dla których uznał określony dowód za wiarygodny. Pomimo braku takiego obowiązku Sąd w niniejszej sprawie wskazał na powody leżące u podstaw przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda, opierając się w tym zakresie na zgodności twierdzeń tej strony ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów. Jednocześnie Sąd dokonał szczegółowej analizy zeznań J. K. oraz H. N., dostrzegając częściowe rozbieżności między niezakwestionowanym przez strony materiałem dowodowym z przedłożonej dokumentacji oraz przedstawioną przez te osoby wersją wydarzeń. Nie sposób w związku z tym przyjąć, by dokonując rekonstrukcji istotnych okoliczności sprawy Sąd I instancji w sposób dowolny oraz pozbawiony podstaw odmówił wiarygodności zeznaniom tych osób bez należytego uzasadnienia dokonanej w tym zakresie oceny.

Przyjęcie, iż Sąd I instancji ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób zgodny z zasadami określonymi w art. 233 kpc, a następnie dokonał na tej podstawie prawidłowej w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego rekonstrukcji okoliczności faktycznych niniejszej sprawy prowadziło w konsekwencji do wniosku, iż niezasadne były również podniesione w apelacji zarzuty odnoszące się do zaistniałych w ocenie skarżącego błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy nie podzielił w szczególności podniesionego przez pozwanego zarzutu wadliwego ustaleniu przez Sąd I instancji, iż faktura VAT nr (...) nie była objęta przedmiotowym porozumieniem stron. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób jednoznaczny wynikało bowiem, iż Sąd I instancji formułując tezę o nieobjęciu treścią porozumienia z dnia 27 kwietnia 2011 roku faktury VAT nr (...) odniósł się wyłącznie do faktu nieuwzględnienia tejże faktury w saldzie należności stron, zawartym w postanowieniu § 1 ust. 2 przedmiotowego porozumienia, co wynikało wprost z jego treści. Dalsze rozważania Sądu nie pozostawiały wątpliwości, iż wziął on pod rozwagę, iż wynikająca ze spornej faktury wierzytelność została objęta treścią § 2 ust. 3 porozumienia, poprzez zaliczenie jej do kategorii „innych roszczeń z tytułu rozliczenia umów określonych w § 1”, a mianowicie roszczeń powoda z tytułu wynagrodzenia za roboty dodatkowe. Należało mieć bowiem na względzie, iż zarówno z treści faktury VAT nr (...) jak i twierdzeń samych stron wynikało, iż dochodzona przez powoda należność wynikała z wykonania robót dodatkowych na Nabrzeżu Kaszubskim. W tym stanie rzeczy przyjąć należało, iż zrealizowanie przez pozwanego warunków porozumienia w postaci terminowej zapłaty umówionej kwoty skutkowałoby nie tylko udzieleniem przez powoda rabatu w wysokości 20.000 złotych, lecz ponadto zrzeczeniem się przez niego roszczeń z tytułu wskazanej faktury jako odnoszącej się do robót dodatkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji doszedł do uzasadnionego w świetle okoliczności sprawy przekonania, iż przesądzenie faktu objęcia porozumieniem również należności wynikającej z faktury VAT nr (...) miało jedynie drugorzędne znaczenie wobec okoliczności nieuiszczenia przez pozwaną spółkę umówionej kwoty w przewidzianym w porozumieniu czternastodniowym terminie. Zastrzeżeń nie mogło bowiem budzić ustalenie, iż uchybienie warunkowi terminowej zapłaty niweczyło wszelkie wynikające z porozumienia przywileje pozwanego w postaci udzielenia mu rabatu oraz umorzenia dodatkowych roszczeń strony powodowej. Ustalając faktyczną datę zawarcia porozumienia, stanowiącą jednocześnie początek biegu tego terminu Sąd wziął pod uwagę nie tylko osnowę dokumentu porozumienia, lecz ponadto informacje płynące z osobowych źródeł dowodowych oraz dowody przelewów należności na rachunek powoda w dniu 12 maja 2011 roku, w tym wskazane przez pozwanego tytuły operacji bankowych. Całością zgromadzonego materiału, pomimo przeciwnych twierdzeń pozwanego, przemawiały w związku z tym za przyjęciem, iż wskazana na dokumencie porozumienia data 27 kwietnia 2011 roku stanowiła w

istocie dzień zawarcia porozumienia między stronami, od którego należało liczyć termin czternastu dni. Sąd Rejonowy zasadnie uznał zatem, iż przeciwne twierdzenia pozwanego, poparte wyłącznie zeznaniami jego pracownika, nie mogły skutecznie podważyć wersji powoda popartej załączoną do pozwu dokumentacją. Nie można było zatem uznać, by Sąd I instancji czyniąc powyższe ustalenie uchybił jakimkolwiek zasadom doświadczenia życiowego, logiki, czy też dokonał arbitralnej oraz wybiórczej oceny argumentów powołanych przez strony.

Powyższe uwagi doprowadziły ponadto do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się przy ocenie postanowień umowy uchybienia przepisowi art. 65 § 2 kc, dokonując wszechstronnej i wnikliwej oceny wszystkich postanowień zawartego między stronami porozumienia, które w powiązaniu z twierdzeniami stron na temat okoliczności jego zawarcia, pozwoliły mu następnie na zrekonstruowanie zgodnych intencji umawiających się podmiotów. Sąd I instancji w sposób prawidłowy odczytał, iż zasadniczy element porozumienia zawarty w § 1 ust. 2 odnosił się wprawdzie wyłącznie do kwot 150.322,61 zł oraz 311.489,57 zł, co nie wyczerpywało jednak, wbrew twierdzeniom pozwanego, wszelkich roszczeń strony powodowej. Przyjęcie przeciwnego stanowiska czyniłoby zbędnym umieszczenie w dalszej części porozumienia postanowienia o zrzeczeniu się przez strony innych roszczeń, w tym z tytułu wynagrodzenia za roboty dodatkowe, na które opiewała sporna faktura nr (...). Materiał dowodowy niniejszej sprawy nie pozostawiał wątpliwości, iż strony dokonując rozliczenia należności wynikających z wymienionych wprost w porozumieniu faktur VAT nr (...) poczyniły dodatkowe zastrzeżenie, iż terminowa zapłata kwot na które opiewały ów faktury spowoduje jednocześnie zrzeczenie się innych roszczeń, co przemawiało za przyjęciem, iż w chwili zawarcia porozumienia tego rodzaju roszczenia pomiędzy stronami występowały.

Brak było również podstaw, by zgodzić się z zarzutem apelacji dotyczącym naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 6 kc poprzez niezasadne przerzucenie na pozwanego ciężaru udowodnienia faktów, z których powód wywodził skutki prawne. Nie ulegało wątpliwości, iż na gruncie niniejszej sprawy rozkład ciężaru dowodu rodził po stronie powoda obowiązek wykazania istnienia oraz wysokości wierzytelności wynikającej z faktury VAT nr (...), jak również faktu niezrealizowania przez pozwanego warunków porozumienia z dnia 27 kwietnia 2011 r. Sąd odwoławczy podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którym powód uczynił zadość swojemu obowiązkowi w zakresie wykazania okoliczności, na których opierał swoje żądanie, w szczególności poprzez przedłożenie łączących strony umów, zaakceptowanej przez pozwanego faktury VAT, porozumienia opatrzonego datą 27 kwietnia 2011 r. oraz dowodu uzyskania od pozwanego należności w dniu 12 maja 2011 roku. Z treści apelacji wynikało, iż skarżący w sposób nieprawidłowy postrzegał rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie, przyjmując błędnie, iż to na powodzie, jako stronie dochodzącej roszczenia spoczywała powinność wykazania wszelkich okoliczności sprawy, w tym również skutecznego podważenia argumentów podniesionych przez pozwanego. Tymczasem, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc to na pozwanym, który opierał swoje stanowisko procesowe na fakcie zawarcia porozumienia w innej niż wynikająca z dokumentu dacie, jak również kwestionował istnienie między stronami umowy oraz wykonanie przez powoda robót dodatkowych spoczywał ciężar należytego udowodnienia tych okoliczności, któremu pozwany nie podolał w stopniu, który mógłby podważyć wersję wynikającą z materiału dowodowego przedstawionego przez powoda. Za dalece niewystarczające należało uznać oparcie przez pozwanego swojego stanowiska wyłącznie na własnych twierdzeniach w połączeniu z zeznaniami osoby u niego zatrudnionej. Co więcej, podniesione przez stronę pozwaną w sprzeciwie argumenty dotyczące objęcia spornej faktury porozumieniem wskazywały na to, iż pozwany nie kwestionował samego istnienia umowy o roboty dodatkowe oraz wystawionej na jej podstawie faktury, a tym samym przeczyły stanowisku skarżącego o nieudowodnieniu przez powoda podstaw żądania pozwu.

Sąd Okręgowy podzielił ponadto stanowisko Sądu I instancji w zakresie, w którym nie uwzględnił on zarzutu pozwanego dotyczącego naruszenia przez powoda art. 5 kc. Sąd Rejonowy trafnie zauważył, iż w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami skuteczne skorzystanie przez stronę z zarzutu nadużycia prawa podmiotowego poprzez naruszenie zasad współżycia społecznego znajduje zastosowanie jedynie w wyjątkowych, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami przypadkach, w których postępowanie jednego z kontrahentów charakteryzuje się rażącym i nieakceptowalnym w świetle ogólnie przyjętych zasad i wartości wykorzystaniem przysługujących mu względem drugiej strony uprawnień. Okoliczności niniejszej sprawy nie dawały jednak podstaw dla ujemnej oceny postawy

powoda zarówno w odniesieniu do etapu poprzedzającego zawarcie porozumienia, treści jego postanowień czy też podstaw wytoczenia powództwa o zapłatę wynikających stąd należności. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, by na gruncie niniejszej sprawy doszło do skutecznego wzruszenia domniemania wykonywania przez stronę powodową przysługujących jej praw podmiotowych w sposób zgodny z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem oraz zasadami współzycia społecznego, nie wskazując w szczególności, w jaki sposób powód żądając zapłaty dochodzonej pozwem kwoty dopuścił się naruszenia obowiązujących w praktyce handlowej zasad lojalności oraz uczciwości kupieckiej. Nie sposób bowiem przyjąć, by powód, dochodząc w niniejszym postępowaniu należności wynikających z faktury VAT nr (...) z tytułu wynagrodzenia za wykonane przez siebie na rzecz pozwanego roboty budowlane, naruszył jakąkolwiek zasadę współzycia społecznego. Wręcz przeciwnie, to pozwany, który pomimo wykonania przez drugą stronę umówionego świadczenia nie uiszczył wynikającego z tego tytułu wynagrodzenia dopuścił się aktu nielojalności wobec swego podwykonawcy, czego naturalną konsekwencją było zainicjowanie sądowego trybu dochodzenia niezyskanych przez powoda należności. Nie można zgodzić się również ze stwierdzeniem pozwanego, iż anulowanie przez powoda przewidzianego w porozumieniu rabatu nie znajdowało podstaw wobec uiszczenia przez niego umówionej zapłaty. Zawarte pomiędzy stronami porozumienie zawierało korzystne dla drugiej strony ustępstwa, stanowiło więc wyłącznie wyraz dobrej woli powoda, który mógł w związku z tym spodziewać się ścisłej realizacji wszelkich jego postanowień, w tym również dotrzymania zastrzeżonego w nim terminu zapłaty, a w konsekwencji wywieść negatywne konsekwencje wynikające z jego niedochowania, i to bez względu na to, jak długie było jego przekroczenie. Na ocenę skutków niezachowania przez pozwanego terminu nie mogła również wywrzeć wpływu okoliczność, iż płatność dokonywana była za pośrednictwem podmiotu trzeciego. Pozwany jako działający na rynku przedsiębiorca był bowiem w pełni świadom czasu, jaki potrzebny jest dla dokonania tego rodzaju transakcji. Ustalony w postanowieniu czternastodniowy termin zapłaty pozwalał mu na odpowiednie zaplanowanie realizacji swojego zobowiązania, w związku z czym nie można było skutecznie przerzucić na drugą stronę odpowiedzialności za podjęcie się przez pozwanego działań w ostatnim dniu zakreślonego terminu, co rodziło ryzyko ewentualnych opóźnień, mogących doprowadzić do nieterminowego otrzymania kwot przez powoda. Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy również nie dostrzegł w postępowaniu powoda przejawów nadużycia przysługujących mu wobec pozwanego uprawnień, które mogłyby uzasadniać podniesienie zarzutu z art. 5 kc.

Mając na uwadze powyższe rozważania natury faktycznej i prawnej, Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym wyroku na mocy art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego w całości jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd przyjął, iż pozwany, jako strona przegrywająca sprawę w całości, obowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).